

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ  
Archiwum i Muzeum *[illegible]* i *[illegible]* i *[illegible]*  
oraz Wojska *[illegible]*  
87-100 Toruń, ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186  
e-mail: fapak@wp.pl; www.zawacka.pl

poprzedni nr K 214  
√ 103  
tb

opr. 30.06.1994  
W. G.



Irena Dąbrowska

85-435 Bydgoszcz  
tel. 34 90 421

Brodnica  
WSK AK

Łangowska Irena  
zam. Dąbrowska  
ps. "Kita"

M: 214/214 Pom.

SPIS ZAWARTOŚCI  
TECZKI

Langowska Irene

Ti: 214/214 Pom.

Brodnica WSK AX

I./1. Relacja k. 11 s. 1-11

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora k. 6 s. 1-9

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —

II. Materiały uzupełniające relację k. 10 s. 1-10

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ... —

IV. Korespondencja

1) listy: k. 15 s. 1-20

V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 12

VI. Fotografie dwie ikonografii

# T/1 Relacja - Langowska Helena

1. sam. Dobrowska

- 1 Relacja nt. Henry Langowskiej - Dobrowskiej z 3.02.1977r., rkp i 1 kopia maszynowa, s. 1-5. k. 5
- 2 Relacja nt. Henry Langowskiej - Dobrowskiej z VIII.1991r., s. 6-7. k. 2
- 3 List J. Dobrowskiej do E. Zawackiej z 22.V.1979r., s. 8. k. 1
- 4 Oświadczenie J. Dobrowskiej o działalności w samopomocy w czasie okupacji z dn. 22.V.1979r., s. 9. k. 1
- 5 Biogram J. Langowskiej - Dobrowskiej z podaniem źródeł autorstwa E. Zawackiej, b.d., s. 10. k. 1
6. Odpis życiorysu Henry Langowskiej - Dobrowskiej sporządzony przez Bronie Henryka Szymonowicza, rkp. omf. k. 1 s. 11-12

# Relacja uczestniczek FK

## I Dama osobiste

1. Dębowska Helena, z d. Langowska, w czasie okupacji Łopuszka
2. 24. VI 1918 r. Dębski k. Wągrowy
3. Leon i Helena z d. Menbauer
4. rolnicy (właściciel majątku); mąż prawnik
5. niepełne wykształcenie
6. nr 85-518 Bydgoszcz,

## II Okres przedwojenny

1. Studiowała w Poznaniu
2. nie było prześladowań niemieckich w szkole średniej

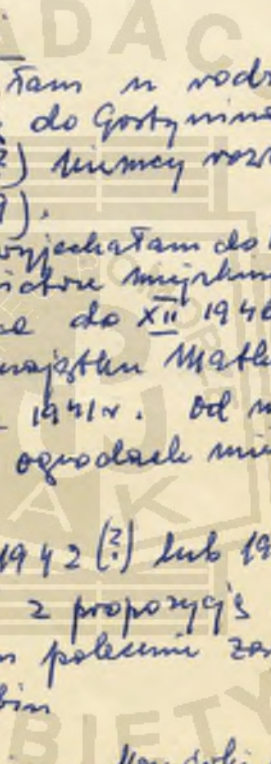
## III Okres okupacji

1. W wieku 39 r. byłam w rodzinie w Mielnie w pow. Bydgoszcz. W sierpniu 2. rodziny do Gostynina i powrót jeszcze w tym samym miesiącu (27?) Niemcy rozstrzelali ojca wybiegłego jako zdrajcę (dn. 3 X 39). W kwietniu 1940 r. wyjechałam do Kutna i tam pracowałam jako robotnica w ogrodnictwie miejskim a potem w majątku Ponia także jako robotnica do XII 1940 r. Potem wróciłam do domu rodzinnego z majątkiem Matli do Łomżyńskiej w rezydencji milewskiej do marca 1941 r. Od marca 41 pracowałam do 1945 jako robotnica w ogrodnictwie miejskim w Bydgoszczy, mieszkałam same w Bydgoszczy.
2. W październiku 1942 (?) lub 1943 przyjechałam do mnie p. Sta-  
mucha Dziągiewska z propozycją wstąpienia do FK. Zaprosiła mnie i otzymałam polecenie zorganizowania grupy Łopuszka w Bydgoszczy i Golubiu.
3. Wójcik? Kryptonimami Kowalski nie znam, była to Kowalska albo obywatelka Bydgoszcz, albo inspektorka Bydgoszcz, z przeżyciami znam S. Dziągiewską i panią z Kowalską, znam oficera będącego w oflecie, z uczestniczkami znam + Cybulską Wandę, + Gaez Halinę, + Dziągiewską Franciszkę, + Rowalską Helenę, + Barbońską Miroslawę. Była w pracy również Rosmala Marta, której nie znam oraz Pante Maria, może także Sindowska Aleksandra; także "Czarna Amia". Długość rozkazy pisemnego (w matrychach) i polecenia które przyni-  
sili miżnani mi ludźmi i oddawali za hasłem - misyjny co misyjny, ale w bardzo różnych okresach. Przekazywałam pole-  
cenia pod różnymi adwosami (w Bydgoszczy i okolicy, w Golubiu w Wągrowie) albo same, albo przez inne uczestniczki mojej grupy, najczęściej przez Prutowską lub Cybulską. Przechodziły też nie miog adwos dwie pary, celi woski, 2, 2, 4-

p. Dębowska Helena  
poprosiła p. Prutowską o relację

p. Dębowska "Kite" zaprosiła p. Cybulską i Prutowską,  
potem one Kowalską

Helena  
Jeliniak



możesz, zapowiadane często przez S. Długosławskiego  
 że wzdniełam je jako wspólni z Kolesiankami jako  
 partnerki i wzięłam dla nich oficerów i rodzin ludzi będących  
 w obozach

Mój pa był "Kite"

Moja wyżej opisana praca trwała do lipca 1944 r., kiedy zostałam  
 zawiązana na skutek następnej sprawy:

Pracując w obozach kontaktowałam się z języcznymi angielskimi  
 jedną z moich obszarów była Niemka Henke, sekretarce bur-  
 mistra i oskarżyła mnie w policji. Zostałam wzięta i wyto-  
 czono mi sprawę redawę - 9 VIII 44 byłam w sądzie. Miałam  
 nadzieję, że moja preferencja Niemka została w zone Komu-  
 danta policji na w Brodnicach została się z H.W. Henke i  
 jej nie było wybrana mnie.

W lipcu 44 otrzymałam pisemny rozkaz od mojej władzy konspi-  
 racyjnej, aby zamiechał wszelkie kontakty organizacyjne do  
 do zakreślenia sprawy i misję dźwignij.

5. Już do pracy mi wróciłam - bo w grudniu 1944 zaczęły się  
 masowe aresztowania w związku z wyznikiem sprawy w Tokoyu do-  
 wie (partyzantka radnicka). Wera mi wzięła oboliczyle domu  
 znaleziono w Czerwym Brniata dwie szkatułki materiałów sam-  
 towarowych (Czerwony Brniat i Gacanka pracowały w szpitalu z brimi-  
 nowa w aptece i skrywały ten materiał).

Rodzinę Czerwego Brniata rozstrzelano na podwórku, one  
 po torturach wydaty Gacanki, Brimnowy. Potem areszto-  
 wano Cybulską, Rarbauskę M., Kosmalę i Dzyrę Rostawską  
 (2 Kłopot mi pracowały)

Wszystkie zginęły. Najpierw były aresztowane w Brodnicach i  
 w Angermin 1945 zginęły w transporcie śmierci (wspomina-  
 mym w wielu relacjach jako transport 300 lub 500)

Gertapo przy szło odnowić po Romanowicz wdrożenie po laskami z do-  
 gniem dnic, znowu bardzo w Brodnicach. W drodze przez szko-  
 przychodzący do niej Gertapowicz przebrała się i spokojnie  
 zeszła po schodach, gdzie pytającej Gertapowicz wskaza-  
 ła w stronę miotkami - i tak się wstawia.

#### IV Okres powojenny

Po wojnie nie pracowałam najpierw w Żelazku w Brodnicach  
 a potem organizowałam i byłam kierowniczką szpitali wolińskich  
 na Wrockach pod Brodnicami (II 1945 - XII 47)

W 1947 wyjechałam z mężem i wyjechałam do Bydgoszczy. Tam pracowa-  
 wałam zawodowo. Podjąłam pracę w woj. Sp - w obozach.  
 w Bydgoszczy od 1963 r. do dziś

.....

praca spot

Dyktando Jurek

Toruń, dnia 3 lutego 1977r

Relacja uczestniczki A.K.I. Dane osobiste

1. Dąbrowska Irena z d. Langowska, w czasie okupacji Langowska
2. 24 czerwca 1918 r. Dąbki k/Wyrzyska woj. Bydgoszcz
3. Leon, Helena z domu Neubauer
4. rolnik<sup>cy</sup>/właściciel majątku/, mąż prawnik
5. niepełne wyższe, ogrodnicze
6. 85-518 Bydgoszcz,

II. Okres przedwojenny

1. Studiowałam w Poznaniu
2. Nie byłam, poza sprawnościami harcerskimi w szkole średniej.

III. Okres okupacji

1. We wrześniu 1939 r. byłam u rodziców w Mieszewach pow. Brodnica ucieczka z rodzicami do Gostynina i powrót jeszcze we wrześniu. W październiku /27<sup>39</sup>/ Niemcy rozstrzelali ojca, wziętego jako zakładnika /dn. 2.X.1939r./

W kwietniu 1940 r wyjechałam do Kutna i tam pracowałam jako robotnica w ogrodnictwie miejskim, a potem w majątku Perna, także jako robotnica do grudnia 1940r. Potem wróciłam do tymczasowo wysiedlonej z majątku matki do Lemborka w sąsiedztwie Mieszew do marca 1941r. Od marca 1941 r do 1945 r pracowałam jako robotnica w ogrodach miejskich w Brodnicy, mieszkając sama w Brodnicy.

2. W sierpniu 1942r. /?/ lub 1943 przyjechał do mnie p. Stanisław Dziegielewski z propozycją wstąpienia do A.K. Zaprzysiężił mnie i otrzymałam polecenie zorganizowania grupy łączniczek w Brodnicy i Golubiu. Otrzymałam pseudonim /Kita/. Zaprzysiężona była Cybulska Wandę i Psutę Marię, one stopniowo inne.

3. Kryptonimu komórki nie znam; była to łączność albo obwodu Brodnica albo inspektorat Brodnica. Z przełożonych znałam S. Dziegielewskiego i panią z Kowalewa, żonę oficera będącego w Oflagu. Z uczestniczek znałam + Cybulska Wandę, + Gacę Halinę /Biały Anioł/, + Oziminową Franciszkę, Ronowską Helenę + Karbowską Mirosławę. Była w pracy również Kosmala Marta,

MGV której nie znałam oraz Psuta Maria, może także Siudowska  
MGV Aleksandra; także „Czarny Anioł”. Be...

Rozkazy pisemne /w małych schowkach/ i polecenia ustne przynosi-  
sili nieznani mi ludzie i oddawali za hasłem - mniejwięcej co  
miesiąc, ale w bardzo różnych okresach. Przekazywałam polecenia  
pod wskazane adresy / w Brodnicy i okolicy, w Golubiu, w Wąbrzeź-  
nie/ albo sama, albo przez inne łączniczki mojej grupy, naj-  
częściej przez Psutównę lub Cybulską.

Przychodziły też na mój adres duże paczki, całe worki z żywnością,  
MGV zapowiadane często przez S. Dziegielelewskiego. Ja rozdzielałam  
je wspólnie z koleżankami jako paczki świąteczne dla żon oficerów  
i rodzin ludzi będących w obozach.

Moja wyżej opisana praca trwała do lipca 1944 r., kiedy zostałam  
zawieszona na skutek następującej sprawy:

Pracując w ogrodach kontaktowałam się z jeńcami angielskimi.

MGV Jedną z rozmów obserwowała Niemka Wenke, sekretarka burmistrza  
i oskarżyła mnie w policji. Zostałam wezwana i wytoczono mi  
sprawę sądową - 9.VIII.1944r. odbył się sąd. Miałam szczęście,

MGV bo moja przełożona Niemka - żona komendanta policji na m. Brodnicę  
MGV wadziła się z w/w Wenke i jej na złość wybrała mnie.

W lipcu 1944r otrzymałam pisemny rozkaz od mojej władzy konspira-  
cyjnej, aby zaniechać wszelkich kontaktów organizacyjnych do  
zakończenia sprawy i miesiąc dłużej.

5. Już do pracy nie wróciłam - bo w grudniu 1944 zaczęły się masowe  
aresztowania w wyniku sprawy w Pokrzydowie /partyzantka radziecka/.

MGV W czasie rewizji okolicznych domów znaleziono u "Czarnego Anioła"  
MGV dużą składnicę materiałów sanitarnych / Czarny Anioł i Gacanka  
MGV pracowały w szpitalu a Oziminowa w aptece i zbierały ten materiał/.

MGV Rodzinę "Czarnego Anioła" rozstrzelano na podwórzu, ona po tortu-  
rach wydała Gacankę, Oziminową. Potem aresztowano Cybulską,

MGV Karbońską M., Kosmałę i Krysię Kozłowska/ z którą nie pracowałam/.

Wszystkie zginęły. Najpierw były w areszcie w Brodnicy i w stycz-  
niu 1945r zginęły w transporcie śmierci, / wspomnianym w wielu  
relacjach jako transport 300 lub 500/.

MGV Gestapo przyszło również po Ronowską - wdowę po lekarzu z dwojgiem  
dzieci, znaną bardzo w Brodnicy. Widząc przez okno przychodzących  
po nią gestapowców przebrała się i spokojnie zeszła po schodach,  
gdzie pytającym gestapowcom wskazała własne mieszkanie - i tak  
się utatowała.

IV. Okres powojenny

Po wojnie pracowałam najpierw w Izbie Roln. w Brodnicy a potem organizowałam i byłam kierowniczką szkoły rolniczej we Wrockach pod Brodnicą / III.1945 - XII.1947r/

W 1947r. wyszłam za-mąż i wyjechałam do Bydgoszczy, nie pracowałam zawodowo. Podjęłam pracę w Wojew. Sp-ni Ogrodniczej w Bydgoszczy od 1963 r. do dziś *pracy*

*praca społ. (AG)*



*Dobrowolska Helena*

*Stronach antykwaryjnych podpis  
z Zawackiej*

*1/17*



# Relacja członka konspiracji

Ireny Langewskiej-Dąbrowskiej  
ulica Szyperska 6/1 - telefon: 22-96-01  
85-518 Bydgoszcz

(8) ; (6)

Dąbrowska Irena z domu Langowska /w czasie okupacji Langowska/ urodzona dnia 24 czerwca 1918 Dąbki k. Wyrzyska woj. Bydgoszcz /obecnie woj. Piła/ ojciec Leon - matka Helena z domu Neubauer - ojciec rolnik, właściciel majątku Mileszewy powiat Brodnica wojew. Bydgoszcz - były Powstaniec Wielkopolski, odznaczony Krzyżem Odrodzenia Polski za pracę społeczną i bardzo wysokie osiągnięcia dla rolnictwa i hodowli. Za patriotyzm rozstrzelony w październiku 1939 roku przez hitlerowców. MGr

Nauki podstawowe pobierałam w domu rodzinnym. Potem uczęszczałam do Gimnazjum SS Urszulańek w Poznaniu a następnie do Gimnazjum Żeńskim w Brodnicy n/Drwęca woj. bydg., gdzie zdałam maturę w 1937r. Jako uczennica gimnazjum należałam do hufca harcerskiego, gdzie pełniłam funkcję zastępowej. Następnie zdałam egzamin i zostałam przyjęta do Wyższej Szkoły Ogrodniczej w Poznaniu i tam uczęszczałam do wybuchu wojny w 1938 roku.

Po wybuchu wojny przebywałam w domu rodzinnym w Mileszewach a potem z obawy przed wywiezieniem do Niemiec na przymusowe roboty, wyjechałam w kwietniu 1940 do znajomych do Kutna, gdzie pracowałam w ogrodnictwie miejskim a potem w majątku Perna także jako robotnica do grudnia 1940 roku. Od marca 1941 roku zaczęłam pracę w Ogrodnictwie Miejskim w Brodnicy woj. bydgoskie i tam pracowałam do końca wojny. Tam też w sierpniu wzgl. wrześniu 1942 roku zostałam zaprzysiężona przez śp Stanisława Dziegieleńskiego ps "Mikołajski" - prowadził on dział kwatermistrzowski dla sztabowców KO Pomorze. Otrzymałam polecenie zorganizowania grupy łączniczek w Brodnicy i Golubiu - przybrałam ps "Kita". Zaprzysiężyłam Cybulską Wandę ps "Ada" i Marię Psutę a ona stopniowo inne koleżanki. Z przełożonych znałam Stanisława Dziegieleńskiego i Helgę Jakimow z Kowalewa - żonę oficera będącego w OFLAGU. Z uczestniczek znałam Wandę Cybulską "Ada" Halinę Gacę ps "Biały Anioł", Franciszkę Oziminową, Helenę Ronowską, Mirosławę Karbowską, Marię Psutę, Barbarę Piłtowską. MGr

Rozkazy pisemne /w małych schowkach - rodzaj grypsów/ i polecenia ustne, których uczyłam się dokładnie na pamięć, przynosili nieznani mi ludzie i oddawali za hasłem w różnych okresach - mniej więcej co 3 do 4 tygodni/.

Przekazywałam polecenia pod wskazane adresy w Brodnicy, w Golubiu, w Wąbrzeźnie i Toruniu - często sama lub też przez łączniczki - /Psutównę, Cybulska/. Przywożono też do mnie duże paczki i całe worki z mąką i inną żywnością. Przeważnie uprzedztał mnie o tym St. Dziegielewski. Wspólnie z koleżankami rozwoziłam ją dla rodzin będących w obozach i żon oficerów. MGr

Szczegóły, dotyczące mej pracy konspiracyjnej zawarte są w artykule Doc. Elżbiety Zawadzkiej pt "Brodniczanki w konspiracji wojskowej w latach 1939 do 45" w "Szkicach Brodnickich".

Praca ta trwała do lipca 1944 roku kiedy zostałam zawieszona na skutek następującej sprawy:

W okresie zatrudnienia kontaktowałam się z jeńcami angielskimi. Jedną z rozmów obserwowała Niemka Wenke - sekretarka Burmistrza i oskarżyła mnie w Policji. Wytoczono mi sprawę sądową w dniu 9 sierpnia 1944 roku - odbyła się rozprawa. Miałam jednak szczęście - Niemcy byli już na odwrocie a przytym moja szefowa - żona komendanta Policji wadziła się z wyżej wymienioną Wenke i jej na złość obroniła mnie. MGr

W związku z pow. sprawą otrzymałam w lipcu 1944 roku rozkaz od moich władz konspiracyjnych, abym zaniechała wszelkich kontaktów organizacyjnych do zakończenia sprawy i miesiąc dłużej. MGr

W grudniu 1944 roku zaczęły się masowe aresztowania w wyniku sprawy w Porzydowie - sprawy partyzantki rodzieskiej. W czasie rewizji okolicznych domów, znaleziono w "Czarnego Anioła" dużą składnicę materiałów sanitarnych. "Czarny Anioł" i Halinka Gacónka pracowały w szpitalu i razem z Ozminową pracującą w aptece, zbierały te materiały. W związku z tą sprawą aresztowano: Adę Cybuiską, Halinę Gacónkę, Krysię Kozłowską, Mirkę Karbówską, Ozminową, Kosmalową. Najpierw były aresztowane i zatrzymane w więzieniu w Brodnicy a w styczniu 1945 roku wywiezione pociągiem w kierunku Gdańska i zginęły w "Transportie śmierci".

Wiem, że GIBSTAPO przyszło również po Ronowską - wdowę po lekarzu z dwojgiem dzieci. Widząc przez okno przychodzących po nią GIBSTAPOwców, przebrała się i spokojnie zeszła po schodach, gdzie pytającą GIBSTAPOwcom wskazała drzwi własnego mieszkania i dzięki temu ocalała. W mojej rodzinie zginęło kilka osób z rąk okupanta.

1. ojciec Leon Langowski rostrzelany w Brzeszynie k/Brodnicy w n-o-u października 1939 roku, M6v
2. stryj Antoni Langowski lekarz - rostrzelany w Pęczowie k/Tczewa w październiku 1939 roku, M6v
3. stryj Bonifacy Langowski adwokat - rostrzelany w Gdyni - wielki społecznik i patriota na terenie Gdańska w okresie międzywojennym, M6v
4. kuzynka Elżbieta Langowska - rostrzelana w Gdyni w październiku 39r. M6v

Od roku 1945 do 1948 byłam kierownikiem Szkoły Rolniczej we Wronkach k/Brodnicy. W roku 1947 wyszłam z mężem za Romana Dąbrowskiego prawnika i razem z nim zamieszkałam w Bydgoszczy. W roku 1950 uzyskałam dyplom Szkoły Ogrodniczej w Poznaniu, którą zaczęłam w 1937 roku. Do roku 1963 pozostawałam w domu, wychowując troje dzieci. Od roku 1963 pracowałam w Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczej w Bydgoszczy jako specjalista d/s uprawy pieczarek. W roku 1979 przeszłam na emeryturę. 25 stycznia 1987 roku zmarł mój mąż.

Do ZBOWIDu nie zapisałam się - było mi zawasz idżowo obce. Nie posiadam żadnych zdjęć ani dokumentów z okresu mej pracy konspiracyjnej w czasie okupacji.-

Bydgoszcz, w sierpniu 1991 roku

/Irena Dąbrowska/

*prepisata z rzhopim p. ts. Gendarek*

21. 10. 1991

*[Signature]*

Szanowne Pani,

Bardzo przepraszam, że z technicznymi opóźnieniami  
spotkaniem nie mogę uczestniczyć, lecz zachowuję cię jako  
moją czołową, więc muszę ciem jeszcze opisać urod  
nię i urod matki 10-letniej dziewczynki.

Nie wiedząc, czy ciem wyjechać do Brodnicy  
by zobaczyć dalsze wiadomości. Nawiasem mogę  
pisać, że wron z moim Ojcem Leonem

MGF Ławogrodzianin zginął w dniu 1. października 1939  
(wówczas w niemieckim obozie Bierenka)

MGF dwaj bracia Sobociński z Brodnicy.

✓ Mój wuj urodzony: długie lata mieszkał  
we Wrocławiu twierdzi, że nie mieszkał tam

MGF nigdy nie o nazwisku Sobociński. Natomiast  
możesz być on był w Radomsku i to prawdopodobnie  
o niego chodzi. W związku z tym  
pamięć kontynuacyjną był w Radomsku a ja nie  
we Wrocławiu. Ten pan dojechał się jechał  
do awarii niemieckiej, urodził z wojenną polskimi  
i był dwuletnim uczniem K. W. P. P. Bardzo  
chciałbym ciem dowiedzieć w Bydgoszczy. Zmarł w styczniu 79.  
Z tych wątpliwych faktów nie wiem czy o niego  
chodzi. Najlepiej jednak we Wrocławiu urodził

MGF o nazwisku Sobociński nigdy nie mieszkał.

Zostawiam również odurządzenie odnośnie dotychczas  
produktów. Nie wiem jednak dokładnie daty  
jeden. Ten wyraz znaczący

Jan Dąbrowski 11

Dobrowska Helena  
2 d. Gajowosha  
85518 Bydgoszcz

Bydgoszcz 22 maja 1949. 9

### Oświadczenie.

Oświadczam, że w czasie okupacji rozpoznałem  
dla rodzin osób znajdujących się w obozach Koncentracyjnych  
lub jenieckich artykuły żywnościowe, dostarczone  
do mnie pod adresem Prudnicka - ogrodnictwo miejskie  
MG/ (obecnie ul. Wasiliewskiego) przy ul. Kowalczyka,  
Przed świątami Bożego Narodzenia (nie pamiętam jednak  
czy w r. 1942 czy 1943) o łącznym i dostarczanym  
okresie 20-25 rodzin - około 100 kg mąki jennej  
ca 50 kg mąki żytniej ca 50 kg cukru - i w 5-7 kg słoniny.

Dobrowska Helena

"Kita" - Irena Langowska-Dąbrowska, <sup>ur. 1919 r.</sup> córka rozstrzelanego przez Niemców jako zakładnik w październiku 1939 r. Leona Langowskiego, właściciela maj. Mieszewy pod Brodnicą, pracowała jako robotnica w ogrodach miejskich, wskazana przez "Mikojajskiego" / / jako kandydatka na referentkę WSK obwodu Brodnica, została przez niego zaprzysiężona w wrześniu 1942 r. / ~~sierpniu 1943 r.~~ / i wprowadzona do pracy przez "Renate" / /

Pierwszym jej zadaniem było wyszukanie grupy łączniczek z Brodnicy i Golubia. Zaprzysięgła do pracy "Adę" / ... / i Psuty / ... / , te zaprzysięgły dalsze.

"Kita" stanowiła punkt pocztowy dla inspektoratu Brodnica, pocztą - zapakowaną w małych schowkach lub jako polecenia ustne - była przekazywana za hasłem w różnych okresach, mniej więcej co miesiąc. Kita bądź sama bądź przez "Adę" czy Psutę przekazywała ją dalej do punktów w Brodnicy i okolicy oraz do Golubia i Wąbrzeźna.

Poza tym kontynuowała działalność podjętą przed zaprzysiężeniem, polegającą na zbieraniu żywności i wysyłaniu paczek do stalagów. Kita pamięta zwózkę kilku worów z żywnością, zapowiedzianą przed gwiazdką 1942 r. przez "Mikołajskiego" i przywiezioną przez Kowalczyka. Razem z grupką pomocnic rozdzieliła żywność na paczki świąteczne dla żon oficerów i aresztowanych.

Pracując w ogrodach kontaktowała się z pracującymi tam jeńcami angielskimi. Kontakt ten dostrzegła obserwująca ich Niemka. Kicie doprowadzonej do policji udało się zwolnić <sup>1943</sup> została jednak dla bezpieczeństwa pisemnym rozkazem zawieszona w <sup>lipcu</sup> ~~1943~~ <sup>lipcu 1944 r.</sup>

Zmienia: nel. Kity > inf. Kity, Mikołajskiego, Wąbrzeźna & relacy z Psuty

MG

MG

MG

MG

+ Turczynowiczówna Danuta

245 90m<sup>2</sup>

2HP  
Obn. Wrocławek



85-518/Bylgomer

# Zyciorys

Urodziłam się w dniu 24 czerwca 1918 r. w Dąbkach woj. Piłsudskiego z matki Heleny z d. Neubauer i ojca Leona Langowskiego. Rodzice przeprowadzili się w r. 1928 do Miloszewa pow. Brodnica / w Dnieprze. Do szkoły średniej uczęszczałam najpierw do Gimnazjum S.B. Ulmanowej w Poznaniu a następnie do Gimnazjum Lubińskiego w Brodnicy, gdzie otrzymałam maturę w 1937 r. Z tymczasową szkołą agronomiczną i rolniczą przyjechałam do Czerwnej Góry w Poznaniu. Tam studiowałam do wybuchu wojny w 1939 r. Pierwszą pracę w wojnie praktyczną w domu rodzinnym w Miloszewie, potem z wojny przed wyjeźdem do Niemiec na przymusowe roboty wyjechałam w maju 1940 r. do Pruska do związków, gdzie pracowałam w gospodarstwie Mielnickim do sierpnia 1941 r. Od marca 1941 r. rozpocząłam pracę jako robotnica fizyczna w Mielnickim gospodarstwie w Brodnicy; tam pracowałam do końca wojny. Tam też w sierpniu 1942 r. zostałam zapoznana przez Stanisława Dzięgielewskiego / Michałowskiego z parą sędziów z sądu kantonalnego dla robotników KO Pruska. Od tego czasu zaczęłam pracę komunistyczną w Związku Sędziów Robotniczych i Rolniczych ~~Pruski~~ Brodnicki PK. Pierwszą działalność moją była praca w oparciu o pismo pt. "Słuch Brodnicki" w redakcji doc. Elżbiety Łonowskiej pt. "Brodnickie w krasnym i czerwonym" w latach 1933-45, której kopie zostały w Łodzi w ręku Leona Ulmanowej / Lepijewskiej / Króla / Pani / Królowej z r. 1947-2. Od r. 1945. do 48 żyłam w Niemczech w kraju Pruskiej w Wrochach pow. Brodnica. Od 1947 r. myślałam o powrocie do kraju i przyjechałam do Poznania do brata Romana Dzięgielewskiego i od 1948 r. zamieszkałam z nim w Bylgomer, gdzie mieszkałam do dzisiaj. W 1950 r. wyjechałam do szkoły średniej w Poznaniu (lata 1950-1954) do 1953 r. nie pracowałam zawodowo, pracowałam w domu myjącymi i sprzedającymi: Od 1953 r. pracowałam w Wzrost. Sprzedaż w Bylgomer, gdzie specjalista najpierw

do uszere pod słońcem przynajmniej, a potem do uszere 12  
grybów jedliwych - priciorde. Od 1979i priciorde na emfuz  
28tina 1987i znni moj mozi.

Franc. Delrode Longabo





1/2. Dokumenty dotyczące reletora:  
Langowska, Inna, zam. Dobrowska

1. Kserokopia leg. nr 18 772 WAK k. 1 s. 1-2
2. Zeswiadczenie nr 76/92 z 20.01.1992r.  
o działalności komspiracyjnej Inny  
Langowskiej zam. Dobrowskiej, napis kop. k. 1 s. 3
3. Kserokopia Odsunki Pamiętkowej  
Obr. Pom. AZ nr 37 k. 1 s. 4-5
4. Kserokopia - pryznanie przez kierownika  
Urzedu do Spraw Kombatantów i Osob  
Represji Odsunki Weterana Walk o  
Wiepodleglosci z 1995r. k. 1 s. 6-7
5. Kserokopia patentu nr 26893  
potwierdzajacego nadanie Innie  
Dobrowskiej tytulu: "Weteran  
Walk o Wolnosci i Wiepodleglosci  
Ojczyzny" k. 1 s. 8
6. Kserokopia mianowania szer. Inny  
Dobrowskiej z dn. 17.01.2001r. na  
stop. ppor. k. 1 s. 9

1

**LEGITYMACJA  
KRZYŻA ARMII KRAJOWEJ**



Nr. 18772

FUNDACJA  
2

*Podpis*

Nazwisko **LANGOWSKA**

Imię **Irena**

Pseudonim **"Kita"**

Przydział **WSK. Obw. Brodnica.**

**Okr. Pomorze.**

Odnaczony został

**KRZYŻEM ARMII KRAJOWEJ**

ustanowionym dnia 1 sierpnia 1966 roku przez  
dowódcę A.K. gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego  
dla upamiętnienia wysiłku żołnierza Polski  
Podziemnej w latach  
1939—1945.

Podpis: *[Signature]* Przewodniczący  
Komisji Krzyża  
M. Mandziara - "Stwy"

Londyn, dnia **2 0. CZER. 1978**

Toruń, dn. 20.01.1992r.

Z a ś w i a d o z e n i e nr 76/92

Fundacja "Archiwum Pomorskie Armii Krajowej" w Toruniu zaświadcza niniejszym, że w zbiorach Archiwum figuruje jako żołnierz AK Irena Langowska żona Dąbrowska /teczka K-214/ /Pom.obwód Brodnica/. Irena Langowska - Dąbrowska urodzona 24.06.1918r. w Dąbkach powiat Wyrzysk, mieszkająca aktualnie w Bydgoszczy, ul. Szyperska 6 m 1, została zaprzysiężona w sierpniu 1942r. przez Kierownika Wydziału Kwatermistrzowskiiego Sztabu Komendy Okręgu Pomorze AK, Stanisława Dziegielewskiego ps. Mikołajski. Otrzymała ps. "Kita". Pełniła najpierw funkcję referentki w dziale samopomocy tego Wydziału, nieco później została mianowana referentką WSK /Wojskowej Służby Kobiet/ Komendy Obwodu Brodnica. W lipcu 1944r. została zmuszona do zaprzestania działalności z powodu zagrożenia aresztowaniem.

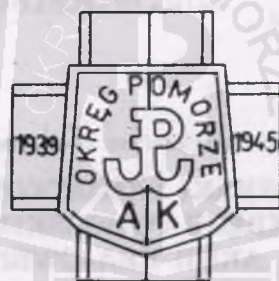
Przewodnicząca Rady Fundacji

EZ

Doc.dr hab. Elżbieta Zawacka

Wzmianki oddziaływania wojennej I. Langowskiej : "Szkice Brodnickie", Brodnica - Toruń 1988; ~~att.~~ E. Zawackiej "Brodniczanki w konspiracji wojskowej lat 1939 - 1945", str. 189, 199, 205, 207.

LEGITYMACJA  
ODZNAKI PAMIĄTKOWEJ  
OKRĘGU POMORSKIEGO  
ARMII KRAJOWEJ



Nr 37

4

retr. ob. 1945 & 9.11.2003

verte

5

Nazwisko . . . . . ŁANGOWSKA

Imię . . . . . Irena

Pseudonim . . . . . "Kita"

Przydział . . . . . Obw. Brodnica

1939 . . . . . 1945

jest upoważniony do noszenia

**ODZNAKI PAMIĄTKOWEJ  
OKRĘGU POMORSKIEGO  
ARMII KRAJOWEJ**

ZA KOMISJĘ ODZNAKI

*[Signature]*

Toruń, dnia 11 listopada 1986 r.



KIEROWNIK  
URZĘDU DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH  
SEKRETARZ STANU

przyznaje

Panu (Pani) *Irenie*.....

*Dąbrowskiej*.....

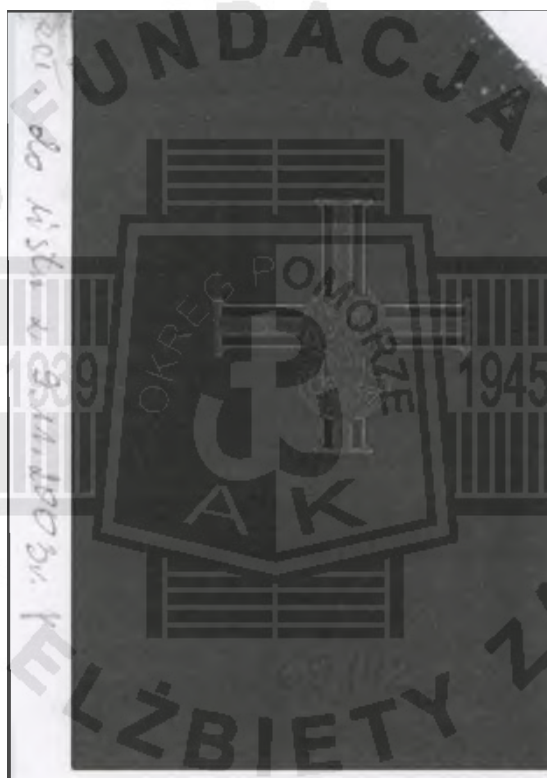
ODZNAKĘ  
WETERANA WALK  
O NIEPODLEGŁOŚĆ

PIECZE



*[Signature]*  
SEKRETARZ STANU

Warszawa, dnia ..... 1995 r.





PATENT Nr 26893

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej  
potwierdza się, że

**Pani DĄBOWSKA IRENA**

w latach walki zbrojnej z najeźdźcami  
z honorem pełniła żołnierską powinność  
i uzyskała prawo do zaszczytnego tytułu:

*Weteran Walk o Wolność i Niepodległość  
Ojczyzny*

KIEROWNIK  
URZĘDU DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH

PREZES  
RADY MINISTRÓW  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, 2001 r.

*Spurks* *Josif P. I. I.*

201. 06. 14. 2014. 2. 9. 11. 2008.



SIŁY ZBROJNE  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

PREZYDENT  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

mianował

nie będącego w czynnej służbie wojskowej

szer. Irena DĄBROWSKA c. Leona

na stopień

PODPORUCZNIKA WOJSKA POLSKIEGO

z dniem 17 stycznia 2001 r.



5 marca 2001 r.

(data)

SZEF  
WOJEWÓDZKIEGO SZTABU WOJSKOWEGO  
BYDGOSZCZ

plk dypl. Antoni DĘBIŃSKI

II. Materiały uzupełniające relację: Łangowska  
Irena zawn. Dąbrowska

1. "Szkice brodnickie" prace pod red. Stefana  
Bilskiego, Brodnica-Toruń 1988r., kserokop. k. 10 s. 1-10

1  
Towarzystwo Miłośników Ziemi Michałowskiej  
Toruńskie Towarzystwo Kultury



**SZKICE BRODNICKIE**

Praca zbiorowa  
pod redakcją Stefana Bilskiego

Brodnica – Toruń 1988

*Elżbieta Zawacka*

BRODNICZANKI W KONSPIRACJI WOJSKOWEJ LAT 1939—1945

WSTĘP

W dotychczasowych opisach historycznych na temat walk z hitlerowskim okupantem niezbyt dużo uwagi poświęcono udziałowi kobiet, a w szczególności kobiet-żołnierzy, uczestniczących w konspiracyjnych zmaganiach. Intencją niniejszego artykułu jest tę sprawę przedstawić na przykładzie działających w podziemnym wojsku mieszkanek powiatów: Brodnica, Nowe Miasto Lubawskie i Rypin, terenów wchodzących w skład brodnickiego inspektoratu rejonowego Armii Krajowej.

Opracowanie przygotowano na podstawie różnorodnego materiału źródłowego, znajdującego się w posiadaniu autorki, przez nią gromadzonego lat kilkanaście. Materiał ten stanowią:

- Dokumenty zachowane z czasów okupacji, zwłaszcza instrukcje i sprawozdania członków sztabu Komendy Okręgu Pomorze AK.
- 73 relacje uzyskane z terenu brodnickiego inspektoratu rejonowego; ich wykaz podano w aneksie II.
- Dane kartoteki osobowej, zawierające ponad 4 000 nazwisk uczestniczek konspiracji z całego województwa pomorskiego (według przedwojennego podziału administracyjnego), w tym 312 nazwisk kobiet działających na terenie inspektoratu rejonowego Brodnica.
- Sprawozdanie pt. „Wojskowa Służba Kobiet na Pomorzu”, sporządzone przez szefa sztabu Pomorskiego Okręgu AK oraz relacje kilku innych członków kadr dowódczych Okręgu Pomorze z lat 70-tych.

Materiał źródłowy uzupełniono o skąpą literaturę przedmiotu, której ważniejsze pozycje podano na końcu niniejszego opracowania.

Całość niniejszego opracowania ujęto w 10 częściach. Na początku przedstawiono nieco danych o strukturze brodnickiego inspektoratu rejonowego, działającego w ramach Okręgu Pomorskiego AK. Podano także krótkie informacje o Szefostwie WSK (WSK jest kryptonimem dla wojskowej służby kobiet) w Komendzie Głównej AK oraz o Referacie WSK,

Główny Służby Zwycięstwu Polski (SZP), poprzedniczki ZWZ, gen. Michał Tokarzewski („Torwid”) polecił podjąć ten dział pracy sztabowej Marii Wittek, byłej Komendantce Naczelnej PWK, organizatorce w czasie wojny obronnej Kobięcych Batalionów Pomocniczej Służby Wojskowej. Zorganizowała ona w Sztapie Głównym SZP specjalną komórkę do spraw służby kobiet (komórka nosiła kryptonim „Spółdzielnia”, potem „Czytelnia”). Ustalono główne wytyczne pomocniczej służby wojskowej kobiet, ujmujące najbardziej celowe ukierunkowanie ich pracy w wojsku podziemnym, ich prawa i obowiązki oraz formy organizacyjne ich działalności. (Informacji w sprawie organizowania „Spółdzielni” w sztabie Dowódcy Głównego SZP, udzieliła autorce, byłej instruktorce Przynależności Wojskowej Kobiet, szef WSK Maria Wittek, ps. „Mira”).

Do października 1941 r. służba kobiet SZP-ZWZ regulowana była ustnymi dyrektywami Komendanta Głównego. Pierwszy pisemny rozkaz gen. Stefana Roweckiego („Grot”) nr 51 z 30 X 1941 r. o kobietach w Polskich Siłach Zbrojnych w Kraju jako żołnierzach Wojska Polskiego ustalił służbę kobiet w ZWZ jak „służbę wojskową pełnioną w obliczu nieprzyjaciela” (stąd zmiana określenia jej z pomocniczej służby wojskowej na wojskową służbę kobiet). Rozkaz nr 51 wyznaczył zakres i zadania służby wojskowej kobiet w okresie konspiracji i powstania zbrojnego; powołał też w Komendzie Głównej i we wszystkich komendach terenowych ZWZ stanowiska etatowe referentek pod kryptonimem WSK. Następny rozkaz Komendanta Głównego AK nr 59 w sprawach wojskowej służby kobiet z dnia 25 II 1942 r. określił zadania służby kobiet na okres odtwarzania sił zbrojnych (osz) po zwycięskim powstaniu. Od 1942 r. komendanci okręgów i obwodów mieli obowiązek meldowania stanu służby kobiet na ich terenie w okresowych sprawozdaniach sporządzanych dla Komendy Głównej AK.

W okupacyjnej sytuacji Pomorza, gdzie z początku w myśl planów Komendy Głównej ZWZ tworzone jedynie kadrowe formacje podziemnego wojska, udział kobiet do 1942 r. był nieliczny, zwiększał się wraz z rozrostem liczebnym ZWZ-AK i ze zorganizowaniem referatów WSK; nasilił się natomiast do znacznych liczbowo rozmiarów, zwłaszcza w okresie „Burzy” (tzn. przygotowania wzmoczonej akcji dywersyjnej), w 1944 r.

Początki tworzenia brodnickiego referatu WSK nie są dokładnie znane — poniżej podane informacje zaczerpnięte z kilku relacji (m.in. Helgi Jakimow, Ireny Łangowskiej, Stanisława Dzięgielewskiego) ilustrują specyficzne trudności związane z konspiracyjną działalnością sztabów na Pomorzu. Na skutek ciągle zjawiających się zagrożeń rwały się kontakty, instrukcje dochodziły często jedynie ustnie, nieraz niekompletne, a nawet zniekształcone, a dobór ludzi z konieczności bywał niekiedy przypadkowy. Jesienią 1942 r. zgłosiła się do swego znajomego z czasów przedwojennych — Dzięgielewskiego, Helga Jakimow („Renata”), żona oficera przebywającego w Oflagu, krótko przedtem wyznaczona przez szefa sztabu KO Chylińskiego na referentkę WSK sąsiedniego obwodu Wąbrzeźno. Dzięgielew-

ski, dobrze zorientowany w środowisku brodnickim, miał podać Heldze Jakimow kandydatkę na referentkę brodnicką WSK, osobę mogącą zorganizować zespoły kobiece dla służby łączności i sanitarnej. Wskazał na zatrudnioną w ogrodach miejskich robotnicę Irenę Łangowską („Kita”), córkę zamordowanego przez Selbstschutz we wrześniu 1939 r. właściciela majątku Mieszewy. Była ona od dłuższego czasu zaangażowana razem z Dziegielewskim w samopomocy społecznej, w rozdzielaniu potrzebującym Polakom żywności, dostarczanej po kryjomu przez okolicznych rolników.



35. Tadeusz Fiutowski („Ben”).  
kpt., komendant inspektoratu  
brodnickiego AK w latach 1941—  
—1944



36. Halina Gaca („Biały Anioł”,  
„Lilia”), działała w zespole sanitarnym  
Wojskowej Służby Kobiet  
AK w Brodnicy

Po pewnym czasie Helga Jakimow zgłosiła się do Łangowskiej i przekazała jej, sama nie będąc dobrze zorientowana, niezbyt dokładne instrukcje. Łangowska, zaprzysiężona przez Dziegielewskiego we wrześniu 1942 r., wciągnęła dalsze kobiety. Zaprzysięgła systemem trójkowym Wandę Cybulską („Adę”) i Marię Psuty. Obydwie zostały odkomenderowane do brodnickiej komórki łączności. Łangowska nie podjęła w pełni funkcji referentki WSK, lecz prowadziła skrzynkę pocztową dla sztabu KO do inspektoratu rejonowego „Browar”, a w lipcu 1944 r. została wycofana ze służby z powodu jej osobistego zagrożenia. Funkcję referentki WSK komendy obwodu Brodnica pełniła od 1943 r. Władysława Zieleniewska („Darnina”, „Rakieta”), jak to wynika z zachowanego rozkazu KO Pomorze o jej odznaczeniu (L.dz. 221/41/P, z dnia 11 listopada 1944 r.). Nie znane jest nazwisko referentki WSK komendy obwodu nowomiejskiego. W obwodzie rypińskim pełniła tę funkcję (według sprawozdania Chylińskiego z czerwca



43. Krystyna Kozłowska („Magnolia”), kurierka sztabu inspektoratu brodnickiego AK



44. Irena Łangowska („Kita”) członkini Wojskowej Służby Kobiet inspektoratu brodnickiego AK

rownika łączności inspektoratu „Browar”, od 1940 r. Zatrudniał on dla wywiadu sporą liczbę kobiet, ale raczej w charakterze nie tyle wywiadowczym, co dla przewożenia meldunków wywiadowczych, przekazywanych oddzielnymi drogami.

W myśl wyżej wspomnianej instrukcji pracy WSK, w ramach kobiecego sztabu WSK obwodu AK, była przewidziana funkcja sekcijnej wywiadu. Funkcję tę pełniła prawdopodobnie sama Zieleniewska, podjąwszy równocześnie od 1943 r. obowiązki referentki WSK obwodu Brodnica. Zastępczynią jej w zakresie wywiadu była, według niezupełnie pewnych danych, Lidia Zakrzewska („Orchidea”, „Roma”), o której działalności mowa będzie poniżej.

Do sieci wywiadu inspektoratu „Browar” należały Melania Łęgowska i jej siostra, prowadząca sklep i agencję pocztową w Kruszynach; zaprzyjęzione przez Feliksa Wróblewskiego („Bach”), tylko jemu przekazywały zdobyte informacje. Krystyna Bąk, młoda urzędniczka w Brodnicy, przekazywała informacje według relacji Marii Stemplewskiej („Faszyna”) z jakiejś instytucji SS w Rypinie, dokąd dojeżdżała do pracy. Posadzaj, nieznanego imienia i pseudonimu nauczycielka z Poznania, po wysiedleniu stamtąd zamieszkała w Rypinie, pracowała w 1943 r. w zarządzie miejskim w Sierpcu, dokąd dojeżdżała z Rypina. Była ona — według relacji Stanisława Suszyńskiego („Witold”) — informatorką komendy obwodu Rypin. Jadwiga Lewandowska („Hanka”) była łączniczką komendanta obwodu Rypin, Tadeusza Kowalskiego („Tomasz”), do kierownika wywiadu rypińskiego Bolesława Ścibora („Sowa”) w Ostrowitem. Leokadia Krajnowa prowadziła według relacji Józefa Szalli („Wiąz”) wywiad i kontrwywiad placówki Lidzbark Welski dla komendanta obwodu Działdowo.



nia 1939 r. Zaczęła się ona (według m.in. relacji Eryki Bułczanki, ps. „Begonia”, której ojciec na trzy dni przed wkroczeniem Niemców zastępował komendanta Brodnicy) od rozdania żywności z magazynów państwowych. Dalsza działalność, to ukrywanie przedwojennych działaczy poszukiwanych przez Selbstschutz, którym groziło rozstrzelanie. Dostarczano także żywności transportom wysiedleńczym oraz niesiono pomoc zatrzymanym w obozach przesiedleńczych, bytującym w okropnych warunkach. Umożliwiano również ucieczki przewożonym jeńcom, czasem kwaterowano ich i leczono rannych.

Przez wszystkie okupacyjne lata odbywało się dostarczanie żywności głodującym rodzinom żołnierzy podziemia, rodzinom aresztowanych i uciekinierów, a także rodzinom wysyłającym paczki do obozów. Bywało, że żywność przechodziła od dostarczycieli wprost do rąk potrzebującym; Mirosława Karbowska („Mirka”) z Bobrowa i Jadwiga Cyrklaf („Tekla”) z Golubia, pracujące w mleczarniach, dostarczały wielu rodzinom poza-kartkowy nabiał, nauczycielka Antonina Zaborna („Elipsa”), zaangażowana przede wszystkim w tajnym nauczaniu, relacjonuje, że przekazywała różnym rodzinom okresowo miesięcznie do 8 kg masła, uzyskanego od spokrewnionego mleczarza, m.in. przeznaczając je dla Szynkiewiczowej, mającej trzy osoby w kacetach, wysyłała także sama paczki. Po upadku powstania warszawskiego uzyskała kilka adresów, wywiezionych z Warszawy do obozów i wszędzie tam wysyłała zbiorowo przygotowaną pomoc, płacąc za wiele rzeczy garderobą zmarłego, męża i własną. Jako dostawców żywności relacje wymieniają siostry Łęgowskie z Kruszyn, Katarzynę Kowalczykową z Opalenicy, Stanisława Fijałkowskiego („Abraham”), trudniącego się „czarnym ubojem” (według relacji Jagielskiej, od niego wychodził do Brodnicy Zygmunt Domke, ps. „Szczapa”, pełniący funkcję zastępcy szefa łączności inspektoratu „Browar”, nieraz tak grubo obwiązany słoniną do podziału, że nie mógł dopiąć płaszcza).

Inne przykłady dostarczania pomocy żywnościowej, świadczonej w formie bądź produktów dla wysyłających paczki do obozów, bądź wysyłania paczek przez samych dostarczycieli żywności, po uzyskaniu odpowiednich adresów i formularzy wysyłkowych, to: Dulskie z Kruszyn, Lewandowskie z Sikorza, Marianna Spodenkiewicz, wdowa po zamordowanym w 1939 r. właścicielu młyna w Dobrzyniu n. Drwęcą, Helena Żołobińska wspomagana produktami przez Zofię Kitzmannową z Białkowa, Helena Ronowska wspierająca 7 rodzin. Dalsze relacje mówią o wysyłaniu paczek przez Stefanię Stawską z Rypina, Kazimierę Stawińską II, Helenę Domke i Martę Czajkowską z Brodnicy, Jadwigę Dziegielewską z Dobrzynia i zakonnicę pracującą w majątku klasztornym w Lubawie — co niewątpliwie nie wyczerpuje listy świadczących pomoc.

Bywało, że zdobywano żywność dla potrzeb działu „Opus” w większych ilościach. Irena Łangowska („Kita”) pisze: „Przychodziły na mój adres duże paczki, całe worki z żywnością, które wspólnie z koleżankami roz-

dzielaliśmy jako paczki świąteczne dla żon przebywających w oflagach oficerów i rodzin osób przebywających w obozach." Skądinąd wiadomo, że żywność ta była często zbierana przez księży od parafian-rolników, m.in. przez ks. Góreckiego ze Szczuki i ks. Głowczewskiego z Brzozia Lubawskiego. Nabywanie żywności na powyższe cele umożliwiały niebezpieczne manipulacje urzędniczek pracujących w urzędach gminnych. Wanda Popielowa i Rogozińska-Kantakowa z Golubia przyjmowały od ekspedientek Polek zrealizowane już kartki żywnościowe, nie naklejone, i rozprowadzały je ponownie. Kradły też m.in. Bezugscheiny na materiały techniczne, niedostępne dla Polaków. Według relacji Zygmunta Domkego („Szczapa”, „Wacław”) miejscem zorganizowanego sabotażu gospodarczego była Landwirtschaftliche Buchstelle — biuro księgowości rolniczej, obejmujące rachunkowość wszystkich polskich majątków powyżej 100 ha, administrowanych przez Treuhänderów-Niemców w powiatach: brodnickim, nowomiejskim i rypińskim. Pracownikami Buchstelle w Brodnicy byli w większości Polacy, wśród nich wielu akowców, jak autor relacji, Wanda Cybulska, Janina Smolińska, Klara Konarzewska, Franciszek Jarzembowski, Leon Bizan, Marian Sukowski, Konstanty Długołęcki i inni. Dzięki nielegalnym operacjom księgowych, akowcy zatrudnieni w poszczególnych majątkach mogli niekiedy usuwać ze stanu po parę sztuk zwierząt rzeźnych i drobiu. Korzystała z tego okoliczna ludność polska oraz zorganizowana przez dział „Opus” akcja paczkowa. Helena Ronowska, która pracowała w powiatowym urzędzie gospodarczym, w dziale aprowizacji, przydzielala kupcom-Polakom większe zapasy towarów spożywczych, z czego oni mogli dać dodatkowe racje Polakom, a także wysłać paczki uwięzionym. Na takie manipulacje przymykał oko szef Ronowskiej, Niemiec-antyhitlerowiec.

Maria Psuty, ekspedientka w sklepie piekarniczym, pisze: „...mogłam tam zorganizować kartki na chleb i inne pieczywo i przez całą okupację razem z W. Zieleniewską wysyłałyśmy je do Stalagów i dla rodzin mających kogoś w obozie koncentracyjnym.”

W latach wojny ważnym świadczeniem było przygarnianie sierot, a także pomoc w wychowywaniu dzieci matek pracujących, z konieczności pozostawionych przez nie bez opieki, tudzież dostarczanie tym dzieciom posiłków.

Działalność uczestniczek WSK w zakresie „Opus” ilustruje przykład urzędniczki magistratu Golub-Dobrzyń, Janiny Sobczak („Janka”). Pracowała tam przez całą okupację, zaprzysiężona w IX 1942 r. w trójce konspiracyjnej z Janem Grajkowskim („Tadeusz”) i Andrzejem Tomaszkiem. We wrześniu 1939 r. obsługiwała kilka prowizorycznych szpitalików golubskich, zorganizowanych dla ofiar ciężkich bombardowań. Szpitaliki działały w bardzo trudnych warunkach, bez lekarzy powołanych do wojska, przy ofiarnej pomocy miejscowego aptekarza Żyda — Adolfa Riesenfelda (zamordowanego w X 1939 r.) i pełnej poświęcenia starej położnej Janiny Ciechańskiej oraz licznego zespołu pomocnic i dwóch księży (któ-

Organizatorką ruchu łączności WSK inspektoratu „Browar” była Wanda Cybulska („Ada”), kierowniczką sekcji łączności, dyspozytorką łączniczek i kurierek w „dół”; takąż dyspozytorką, ale raczej w „górze” była Władysława Zieleniewska („Darnina”, „Rakieta”), a w zakresie spraw „Opus” Maria Lidia Zakrzewska („Orchidea”, „Roma”). Znały one linie przerzutowe i skrzynki pocztowe i organizowały nowe w zależności od potrzeb inspektoratu. One kierowały ruchem, wiedząc jakie są aktualne możliwości każdej z łączniczek i kurierek. Miały też prawo zaprzysięgania nowych członków. Wszystkie trzy, aresztowane w pierwszych dniach stycznia 1945 r., przypłaciły swoją żołnierską służbę śmiercią, nie zdradziwszy znanych im tak wielu tajemnic i ratując w ten sposób życie dziesiątkom akowców.

Punktami węzłowymi linii łączności były tzw. skrzynki pocztowe. Celem ich zakładania było zapewnienie maksymalnego bezpieczeństwa sztabom i dowódcom. Łączniczki i kurierki wysyłane z pocztą w zasadzie nie powinny były znać dojścia do dowódcy, nie powinna była go znać również skrzynkarka; znała je tylko oddzielna łączniczka dochodząca do skrzynkarki. W ten sposób w razie wpadki ucinano się zagrożenie. Istnienie niebezpieczeństwa oznajmiał umowny znak alarmowy, z dala widoczny na zewnątrz skrzynki.

Niektóre linie łączności były sztafetowe, przecięte skrzynkami wymiany poczty, przynoszonej i zabieranej przez kurierki nie znające się wzajemnie. Bywało też, że skrzynkę „żywą” zastępowała odpowiednia kryjówka czynna w określonej porze.

Brodnicką skrzynką z obwodu do sztabu „Browaru” był dom kolejarza Maksymiliana Szubrynga, a pośredniczyła jego żona Felicja; inną był sklep papieżniczy przy ul. Kościuszki, w którego oknie, ekspedientka-skrzynkarka, a była nią Lidia Zakrzewska, umieszczała rolkę papieru do zaciemniania — wówczas łączniczka codziennie podchodząca mogła wejść po pocztę. Skrzynką prowadzącą do „Browaru” z „góry”, tj. ze sztabu KO, była okresowo Irena Łangowska („Kita”) pracująca w ogrodach miejskich. O następnym punkcie, znanym tylko z kryptonimu „Skóra”, relacjonuje kurierka szefa sztabu Okręgu Jagielska („Ewa”). Jeszcze inny punkt mieścił się na peryferiach Brodnicy, u Sadowskiej — żony ślusarza. Punkt odgórny do „Browaru” w Rypinie działał na ul. Kościuszki 15, u Stefanii Stawskiej („Stella”), żony działacza POW z pierwszej wojny światowej.

Skrzynką obwodu Rypin był tamtejszy magazyn materiałów opałowych, w którym pracował akowiec Tęgowski, innym punktem pocztowym dla Rypina była Pelagia Zielińska, właścicielka majątku Głębocezek, wysiedlona do Stalmierza, gmina Chrostkowo. Lotna wymiana poczty Brodnica—Rypin odbywała się na stacji Kretki, dokąd dojeżdżała do pracy Maria Stemplewska („Faszyna”). Wymieniała ona pocztę z rypińskim kurierem, wsiadającym tu do pociągu. W Osieku był punkt „Pod gołębiem” u Głapińskiej, żony rządcy majątku, prowadzący do kwatermistrza Jana

(„Iskra”) dowiedziawszy się, że komuś ze sztabu potrzebny jest rower, wskoczyła w Brodnicy na stojący przed sklepem rower jakiegoś chłopca z Hitlerjugend i długo klucząc przyjechała na nim do Kruszyn Szlacheckich (gdzie otrzymała nagane za działanie bez rozkazu), a rower z ramą przerobioną na skrytkę, był potem długo w użyciu.

Inspektorat „Browar” rozporządzał stosunkowo dużą liczbą kurierek. Krótkie trasy do Nowego Miasta i Lubawy, a także do Wąbrzeźna, obsługiwała w ostatnich dwóch latach przede wszystkim Krystyna Kozłowska („Magnolia”) — będąc zatrudniona na dworcu brodnickim mogła bowiem korzystać z dokumentów kolejarskich. Drugą kurierką na tejże trasie była Felicja Ciszewska („Czajka”). Trasa rypińska należała do Marii Stemplewskiej („Faszyna”), która dojeżdżała do pracy w urzędzie gminnym w Osieku, a stamtąd często załatwiała sprawy gminy w Rypinie. Również Stefania Szymczakowa z Brodnicy jeździła z pocztą do Rypina, gdzie pracowała. Wanda Cybulska („Ada”) także często udawała się do pobliskich miejscowości, m.in. do Lidzbarka, Golubia, Rypina i Nowego Miasta.

Na dłuższe trasy kurierki wyjeżdżały raczej rzadziej. Trasy te wiodły poza obręb inspektoratu „Browar”, przede wszystkim do Torunia, czasem do Grudziądza i innych dalej położonych miast. Skrzynki sztabu Podokręgu w Toruniu obsługiwało kilka kurierek. Maria Psuty wozila pocztę do skrzynki o kryptonimie „Przy Rzeźni”, prowadzonej przez 60-letnią Agnieszkę Dąbrowską, matkę toruńskiej wywiadowczyni Marii Canty-Bury („Szarotka”). Do tejże skrzynki jeździły także kilkakrotnie Barbara Fiutowska, Irena Dąbrowska („Kita”) i Waleria Wróblewska („Róża”). Ta ostatnia, przyjechawszy na początku kwietnia 1944 r. zauważyła w oknie znak ostrzegawczy i odeszła; wkrótce dogoniła ją pilnująca skrzynkarka i zawiadomiła o aresztowaniu córki w dniu 31 marca 1944 r. Od 1940 r. Wróblewska wyjeżdżała także do Grudziądza, gdzie docierała do dwóch skrzynek inspektoratu „Warsztaty”.

Klara Konarzewska („Iwa”) kilkakrotnie wyjeżdżała do ważnej skrzynki KO w Mlewie, w powiecie wąbrzeskim. W tej to wsi, u gospodarzy Dejewskich, mieścił się do wiosny 1944 r. punkt odpraw komendanta Okręgu z członkami sztabu Okręgu. Konarzewska jeździła także do Golubia i Torunia.

Jadwiga Lewandowska („Hanka”) z Sikorza docierała do inspektoratu włocławskiego „Ogrody”. Nieraz dojeżdżała również do Torunia, po raz ostatni wiosną 1944 r., kiedy wpadła w „kocioł” utworzony w mieszkaniu Stanisława Kudlińskiego („Witold”, „Zbyszek”) ze sztabu Podokręgu „Porfir”; dzięki przytomności umysłu, Lewandowskiej udało się wyjść cało z opresji.

Trasa warszawska, wiodąca przez Ciechanów, była obsługiwana przez kolejarzy brodnickich; służyła ona przerzutowi prasy konspiracyjnej. Kilka wiarygodnych relacji mówi o niewyjaśnionych, co do celu podróży, wyjazdach Melanii Cieszyńskiej — siostry zakonnej, do Wiednia oraz

**Zakrzewska Maria Lidia** „Orchidea”, „Roma” (23 VII 1912—I 1945), ur. w Botrop (Niemcy), w rodzinie kupca, reemigranta Teofila Zakrzewskiego i Marii z Bukowskich. Po ukończeniu brodnickiej szkoły handlowej pracowała w sklepie ojca w Brodnicy. W sierpniu 1939 r. została zmobilizowana do wojskowej służby łączności w Brodnicy. W czasie okupacji pracowała jako biuralistka w zakładzie zaciemniania okien. Zaprzysiężona w ZWZ, przypuszczalnie w 1940 r., pełniła funkcję łączniczki i wywiadowczyni sieci wywiadu inspektoratu Brodnica, pisała na maszynie materiały konspiracyjne, była kierowniczką sekcji opieki WSK obwodu Brodnica i współpracowała z sekcją sanitarną WSK tegoż obwodu. Aresztowana 3 I 1945 r. została zamordowana w transporcie więziennym (jak Stefania Bekter).

**Zieleniewska Marta** „Strzecha” (29 VII 1911—10 V 1971), ur. w Brodnicy, córka budowniczego Jana Zieleniewskiego i Walerii z Wrońskich, z zawodu pielęgniarka. Do wojny pracowała w Działdowie. W czasie okupacji mieszkała w Brodnicy wraz z siostrą Władysławą. Zaprzysiężona w ZWZ-AK, była członkinią sekcji sanitarnej WSK obwodu Brodnica, pełniła również funkcję pilotki oficerów KO z Brodnicy do obwodu Rypin. Aresztowana 3 I 1945 r. została zwolniona 15 I 1945 r. z braku dowodów. Zmarła w Brodnicy.

**Zieleniewska Władysława** „Darnina”, „Rakieta” (12 VIII 1896—6 I 1945), ur. w Brodnicy, córka budowniczego Jana Zieleniewskiego i Walerii z Wrońskich. Przed wojną urzędniczka prokuratury. W czasie okupacji skierowana przez Arbeitsamt do pracy w Brodnicy, następnie na krótko do Fordonu i znowu do Brodnicy jako księgową. Czynna w samopomocy społecznej. Zaprzysiężona w ZWZ w 1940 r. była bliską współpracowniczką inspektora rejonowego Brodnica i jego kierownika łączności, była też wywiadowczynią szefa wywiadu KO Pomorze. Jej mieszkanie było miejscem odpraw szefa sztabu KO Pomorze. Od 1943 r. pełniła funkcję referentki WSK obwodu Brodnica. Aresztowana 3 I 1945 r., ze względu na milczenie, które uratowało życie wielu znanym jej konspiratorom inspektoratu i KO, była torturowana wyjątkowo okrutnie. Zmarła po trzech dniach nieludzkiego zęczenia się gestapowców.

**Zołobińska Helena** „Halszka” (2 X 1906—1982), ur. w Rypinie, córka robotnika rolnego Antoniego Siemińskiego i Józefy z Bojanowskich, wykształcenie podstawowe. od 1935 r. zamężna z mistrzem kominiarskim Lucjanem Żołobińskim z Dobrzynia n. Drwęcą. W czasie okupacji mieszkała z mężem w Dobrzyniu. Intensywnie czynna w samopomocy społecznej. Zaprzysiężona wraz z mężem („As”) w ZWZ, przypuszczalnie wiosną 1940 r., była kwaterowniczką dla oficerów sztabu KO Pomorze i obwodu Rypin. W jej domu odbywały się odprawy, prowadziła również skrzynkę kontaktową i pocztową obwodu Rypin dla KO. Zmarła w Dobrzyniu.

## II. WYKAZ RELATOREK I RELATORÓW ORAZ TYCH POLEGŁYCH I ZMARŁYCH, O KTÓRYCH NADEŚLANO RELACJE

(relacje o zmarłych oznaczono zm.)

Wszystkim niżej wymienionym relatorkom i relatorom autorka dziękuje za przekazanie danych. Szczególnie dużo skorzystała z informacji przesłanych przez Kazimierza Antoszewskiego („Soból”) z Brodnicy, Stanisława Dziegielewskiego („Mikołajski”) z Poznania, Irenę Jagielską-Nowakową („Ewa”) z Leicester (Anglia) i Stanisława Suszyńskiego („Witold”) z Rypina. W żmudnym rejestrowaniu i zestawianiu zebranych danych pomaga autorce bezinteresownie od kilku lat Pani Helena Augustowska z Torunia, której składam w tym miejscu serdeczne podziękowanie.

1. Antoszewski Kazimierz
2. Baniecka-Zaborna Antonina
3. Borowska-Antoszevska Stanisława
4. Bułka-Landowska Eryka
5. Chyliński Józef
6. Cieszyńska Melania Jadwiga
7. Ciszewska Felicja
8. Cybułska Wanda — zm.
9. Cyrklaf Jadwiga — zm.
10. Dołkowski Edward
11. Domke Zygmunt
12. Dulska Barbara
13. Dulska-Nowicka Hanna
14. Dulska Janina — zm.
15. Dziegielewska Stanisław
16. Fiutowska-Dudulska Barbara
17. Fiutowska Maria — zm.
18. Fiutowski Tadeusz — zm.
19. Gaca Bogdan — zm.
20. Gaca Halina — zm.
21. Gadomska Zofia — zm.
22. Głowczewska Adelajda — zm.
23. Grajkowska-Kreczman-Tomaszek Helena
24. Gruss Józef — zm.
25. Jabłońska-Prałatowa Aniela
26. Jagielska-Nowakowa Irena
27. Jakimow Helga
28. Jarzembowska Łucja — zm.
29. Jarzembowski Franciszek — zm.
30. Jaszowski Tadeusz
31. Kamińska Elżbieta
32. Kamiński Stanisław
33. Karbowska Mirosława — zm.
34. Kisiel Stefan — zm.
35. Konarzewska Klara
36. Kosmalowa Marta — zm.
37. Kowalczyk Katarzyna
38. Kozłowska-Ankowska-Osińska Kry-  
styna
39. Kubacka Łucja
40. Kujawski Jan
41. Kutnik Jan
42. Laskowski Bolesław
43. Leszczyńska Jadwiga
44. Lewandowska-Markiewicz Jadwiga
45. Lubońska-Lipkowska Halina
46. Langowska-Dabrowska Irena
47. Piotrowski Bernard
48. Plebaniak Aleksander
49. Psuty-Mrozowska Maria
50. Pudelko Tadeusz
51. Ronowska Helena — zm.
52. Sobczak-Warszawska Janina
53. Sobocińska Maria
54. Spodniewska-Kwaśniewska Maria  
— zm.
55. Stawińska-Zieleniewska Barbara
56. Stawińska Kazimiera I — zm.
57. Stawińska Kazimiera II — zm.
58. Stemplewska-Ostrowska Maria
59. Suszyński Stanisław
60. Szalla Józef
61. Szczepaniak Antoni
62. Szczepański Karol
63. Ślósarczyk-Weinerowa Barbara
64. Wiśniewski Zygmunt
65. Wiwatowska Irena — zm.
66. Wiwatowski Julian
67. Wróblewska Mieczysława
68. Wróblewska Waleria
69. Zakrzewska Maria Lidia — zm.
70. Zakrzewska Leokadia Zofia
71. Zieleniewska Marta — zm.
72. Zieleniewska Władysława — zm.
73. Żolobińska Helena

## Przypisy

- <sup>1</sup> W pierwszej połowie 1944 r. obowiązywały następujące kryptonimy: Inspektorat rejonowy Brodnica: „Fosfor” — „F 1”; kolejno trzy obwody: Brodnica — „Fibra” — „F2”; obwód Nowe Miasto Lubawskie — „Fenol” — „F 3”; Rypin (wchodzący wówczas w skład inspektoratu rejonowego Włocławek) — „Argon” — „A 3”.
- <sup>2</sup> Zmilitaryzowana organizacja budująca obiekty wojskowe.
- <sup>3</sup> J. Lipiński, S. Zakrzewski: *Z działań grupy rozpoznawczo-dywersyjnej „Pomorze” LWP*. „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1971, nr 2/57, s. 214.
- <sup>4</sup> Administracja Zastępcza organizowana przez Delegaturę Rządu na Kraj — biura i wydziały wojskowe na szczeblu Komendy Głównej i komend okręgowych AK.











IV/1. Korespondencja z Elżbietą Zawacką i  
Fundacją: Łangoska Irene i Jan, Dąbrowska:

1. List z 22.10.1977r. w sprawie relacji  
Tintowskich, Heleny Romowskiej, Wiatowskich,  
ręk. oryg. k. 1 s. 1-2
2. Kartka pocztowa z 10.02.1982r. m. im. z  
adresem ks. Szymona Piessochy, oryg. k. 1 s. 3-4
3. List z 19.01.1988r. do E. Zawackiej,  
ręk. oryg. k. 2 s. 5-6
4. List do E. Zawackiej z 28.02.1988r. w  
sprawie rodziny zaangażowanej w konspira-  
cję, ręk. oryg. k. 1 s. 7
5. List do E. Zawackiej z 10.04.1988r.  
ręk. oryg. k. 2 s. 8-9
6. List do Zawackiej E. z 24.01.1999r. w  
sprawie zmiany adresu, ręk. oryg. k. 1 s. 10
7. List Fundacji z 14.08.2003r. w sprawie  
Barbary Tintowskiej, mpis kserokop. k. 1 s. 11
8. List Irene Łangoskiej-Dąbrowskiej z 1.09.2003r.  
w sprawie Barbary Tintowskiej, ręk. oryg. k. 1 s. 12-13
9. List Fundacji z 4.09.2003, jak wyżej,  
mpis kop. k. 1 s. 14
10. List Irene Dąbrowskiej z 12.09.2003, mpis  
oryg. k. 1 s. 15-16
11. List Fundacji z 14.10.2003 i 28.10.2003  
(Helga Jakimowa), mpisy kserokop. k. 2 s. 17-18
12. List do Fundacji z 9.11.2003 - do Ł. Helgi  
Jakimowej i przesłanych dokumentów, mpis  
oryg. k. 1 s. 19-20

rel. 214/p  
Bydgoszcz

Bydgoszcz 22 X 77 1 214/p

Szanowne Pani Docent.

Proszę o wybaczenie mojej nieostawności,  
lecz zupełnie ostatecznie nie mogę znaleźć  
wolnej chwili. Idę na prace zawodowe ograniczając  
swoją aktywność, a tym więcej, że we wrześniu  
wróciłam z USA - więc tytułu moim i jego zjawieniu byłam  
zezwolona.

Na zakończenie chciałabym relację  
o działalności p. Mrozowskiej Małgorzaty z d. Pauley.

Równocześnie donoszę, że do żony p. Tadeusza  
Furtowskiego już napisałam, postaram się  
schemat relacji i adres Pani Docent. Uprządkuję,  
że w najbliższym czasie zgłosi się.

Mam nadzieję, że w międzyczasie już  
p. Równowska z Brodnicy dożyła pierwszą  
relację o swojej pracy i dr. Wiwatowskiego  
o jej życiu. Na wszelki wypadek  
podaję jej adres: Równowska Helena  
Brodnica u/Drużas

✓  
proszę o adres  
żony Furtowskiego  
i roboty?  
ktoś?

✓  
napisałam  
o relacji

Podaj również adres swojej najbliższej  
bratowej - Barbara Lilewiczowa  
Brodzina w Dmucie

napisać  
o relacji

To wszystko co mogłam zdobyć w czasie  
meego pobytu w Brodnie.

Oskarżę się, że z reszty drugiej grupy powstały  
przy niej tylko trzy uczestniczki Brodnie  
tj. p. Romanowa Helena, p. Morowska - Pust,  
Marie i ja.

z przy wyrazem szacunku.

Irena Dębowska - Łanyńska

P.S. Małemu sbratanu się uowijasz Kontakt  
z rodziną Wandy Cybulskiej - miastety,  
potemno kilka tygodni moich prób nie  
pukamy mi żadnej wiadomości; ich adres  
pp. Piasecy Sumbala K/Bydgosz

napisać  
o relacji

Sióstra Wandy Cybulskiej - Janina Piasecha  
zamieszkała z mężem w Sumbale

P. Yvonne Langjacke - Dąbrowska  
odpisała 25 II (proszę o wybranie  
pokoju dla p. Ambrosiusa)

3  
WARSZAWA

Szanowne Pani Docent.

Wracając wrocej w Brodow  
i syci proszę by przekaza Pani te  
wiadomości, które udało mi się  
osiągnąć.

Olecu adres Ko Szerepane Piernowca  
Brodowa K / Wnieśni woj, Poznań

Residi, który pomagał TK w latach  
1943-45 mieszkał się Bernard Dąbrowski

Wrocław, jest to Kurya mego męża, 4  
Ks. Dąbrowski zmarł we wrześniu 1972 r.  
we Wrocławiu.

Z p. Antosiewskim syn mój nawiązał  
już kontakt i w najbliższym czasie pucharze  
Pani wiadomości jakie od niego otrzyma  
Sama, oczywiście, nie mogłam być u  
p. Antosiewskiego, bo wjechałam do Poznania  
"jak po ogniu" i zaraz wracałam do domu.  
Są już próby rozmowy telefonicznej, wujek Michał  
do Pani zadzwoni.

Ł pcy wyrazy głębszego szacunku  
Bydgoszcz 10 II 82 Ireneusz Dąbrowski

19. I. 1988  
(MGr)

5

Szanowna Pani,

Przesyłam dwa numery „Chłopskiej  
Drogi” w których znajdują się artykuły  
o moim Ojcu, Leonie Łangowskim.  
Załączam również fotografie Ojca.

Załączam w moim „archiwum”  
ciekawy artykuł prof. Andrzeja Bukowskiego,  
artykuł pt. „Przypięli wstążkę zwycięż-  
cy”, w której jest jego również Pani zainteresacji.

Do red. Bogdana Świdowskiego już  
zapisalam i mam nadzieję, że niedługo



zaczynamy się u Pani.  
 Monografię rodziny Łangowskich  
 postaram się w jak najbliźszym czasie  
 Szanownej Pani dostarczyć.

Łpca wyprawy głębockiego Szareckiego  
 Jene Łangowska - Dębrowka

Bydgoszcz 19. I. 88.

Kod. 85. - 518

Bydgoszcz 28 lutego 1988.

55788 A.

7

Szanowna Pani.

W rozgłoszeniu pryncypałem sobie dotychczas członków  
waszej rodziny, którym zostali samowolnie przez Niemców  
wzgl. byli członkami 'Konspiracji', a mianowicie:

1. Bonifacjusza Langoszańskiego i jego żony Bronisławę  
i syna Henryka.
2. Antoniego Langoszańskiego
3. Leona Langoszańskiego i jego córki Jęsy
4. Słabięty Langoszański.

Równocześnie jaquej Pani poinformowałem, że  
rozważałem z moją siostrą, Basią o ewentualnym  
wstąpieniu się do współpracy z Klubem Historycznym.  
Jacek, niestety, ze względu na bardzo poważne choroby  
coś nie może swobodnie występować ani  
mówić.

Ciekawe jesterem bardzo czy red. Bogdan Świdorski  
zgodził się do Szanownej Pani.

Ze wiadomości o doborze materiałów dotyczących  
mojego ojca do Szanownej Pani, serdecznie dziękuję.

Łzy wyrazu szczułka

Jan Dylkowski -  
Langoszański

odpisanam 3<sup>III</sup> 88 z prośbą o daty swego Henryka i  
o fotografię

teżka rodziny Langoszańskich nr 166

27

50

(MG) 10. IV. 1988  
Langoshe Porochia

8.

Szanowne Pani. -

W załączeniu przesyłam zdjęcie stryja  
meego, dr. med. Antoniego Langowskiego, dla  
wypełnienia materiału, które umieszczo  
postaram - Niestety, nie jestem w stanie  
zdobyć fotografii Benedykta Langowskiego  
ani nikogo z jego rodziny. Prosiłm się  
znow daty śmierci Henryka E. Coła Ta  
galsi - nanej rodziny wyznosta i się znow  
zmożliwić zdobyć ani zdjęć ani bliższej  
informacji.

Zdjęcie Elżbiety Langowskiej postaram

zdobył przez Jura, gdy tylko był w Tommie.

Przygotuj się do doświadczeń, gdyż  
na miesiąc lecę do Katedry nie kilka  
miesięcy.

Łscy wyprawy głębszego znaczenia

Jurek Dłobowski

Bydgoszcz 10 IV 1988 r.

Bydgoszcz 24 stycznia 1999 10

IRENA DĄBROŃSKA  
UL. WALENTYNA 16/14  
85-435 BYDGOSZCZ  
tel. 3-490-421

Wpłynęło dnia 1.02.99  
Ldz. 209/1.32/99  
A POM

Fundacja

Archiwum Pomorskiej Armii Krajowej

ul. Wielkie Garbory 2

87-100 Toruń

Upewniam informację, że wymienionym adres  
zamieszkałym na: Bydgoszcz Kod. 85-435

Irena Dąbrowska

# FUNDACJA

## ARCHIWUM I MUZEUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ ORAZ WOJSKOWEJ SŁUŻBY POLEK



BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUN • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TEL./FAX (0-56) 65-22-186  
<http://www.um.torun.pl/AK>, e-mail: AK@um.torun.pl, fapak@wp.pl  
KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA W TORUNIU • NR RACHUNKU 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

Toruń, dnia 14.08.2003 r.

L.dz. 3710/Pom-410/03

Pani Irena Łangowska – Dąbrowska

85 – 435 Bydgoszcz

Szanowna Pani,

Jestem dokumentalistką Fundacji „Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek” w Toruniu. Opracowuję biogram śp. Barbary Fiutowskiej – Dudulskiej do VI część Słownika Konspiracji Pomorskiej.

W swojej relacji z czasów wojny wspomniała Pani o Barbarze Fiutowskiej, dlatego ośmieliłam się do Pani napisać, prosząc jednocześnie o jakieś informacje nt. śp. Barbary. Zdaję sobie jednocześnie sprawę, że od czasów wojny minęło ponad pół wieku. Jednak mam nadzieję, że może chociaż jakieś dane o Barbarze Fiutowskiej dzięki Pani uzyskam. Czy utrzymywały Panie po wojnie kontakty?

Proszę o przychylne potraktowanie mojej dość nietypowej prośby.

Życzę zdrowia i oczekując odpowiedzi pozostaję

z wyrazami szacunku

mgr Anna Wankiewicz

Dokumentalistka Działu: Archiwum WSK

Załącznik:

1. Ulotka o Fundacji

## FUNDACJA

"Archiwum i Muzeum Pomorskie  
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"  
w Toruniu

Wpłynęło dnia: 1.09.2003

L. dz. 3793; Pam-410/03

Załączniki:

Referent:

Bydgoszcz 1 września 2003 r 12

Szanowny Pani. -

Przepraszam, że pozwolitam Pani tak długo czekać na moją odpowiedź. Miałam jednak ostatnio

miłego gościa, lecz niepotrzebnie i musiałam poświęcić mu dużo czasu - stąd to opóźnienie,

Postaram się przesłać informacje dotyczące Basi Furtowskiej, ale nie wiele więcej wiem, prócz tego co przekazałam w mojej poprzedniej informacji.

Basia Graff była moją koleżanką w Liceum Siemowitów w Brodnicach, zaraz po ustaniu wojny ze szczytu. Była to znajomość zawarta z wielką miłością, bardzo szczera. Spotykałyśmy się od czasu do czasu w Góralikach, w domu jej tesciowej, gdzie byłam częstym gościem, gdyż przyjeżdżałam zię z siostrą Basią, Haliną Furtowską - Kędziorską. Byłyśmy też dostrzeżone na ślubie Haliny w r. 1937.

Basia była zawsze bardzo pogodna, wesoła, pełna entuzjazmu i wiary w przyszłość, bardzo zakochana w swoim mężu. Tadeusz Furtowski był oficerem 17 pal Artylerii w Gnieźnie; w okresie okupacji Komendantem Juszp. ZWI-AK w Brodnicach. W czasie wojny zwolniony z niewoli, jako obrońca Modliwa. Zamieszkałi razem z moim siostrzeńcem,

11 13  
w Brodnicy u rodziców Basi, pp. Graffów. Basia  
była kwiartką i szyfrantką, musze, że w tym czasie  
pracowała w ogrodnictwie miejskim (prawdopodobnie w  
tym był p. Wasilewski) w Brodnicy. Tam też często przyje-  
siła mi Basia te "szyfry", które przekazywałam dalej.  
Po aresztowaniu jej musze w sierpniu 1944 nasze  
kontakty były bardzo nadsze. Później dowiedziałam  
się, że Tadeusz zmarł w trakcie ewakuacji  
z obozu Stutthof, w trakcie "marszu śmierci".  
Basia bardzo dzielnie przetrwała tragiczną śmierć  
musze. Oddane się wychowaniu dwóch synów, Tadeusza  
i Aleksandra.

1939 1945  
Po wojnie mi spotykałyśmy się. Później dowi-  
dziłam się od Haliny, jej siostry, że wyjechała  
ze wsi ponownie i urodziła jeszcze jednego syna.  
Mieszkała w Hawie.

1939 1945  
Nawiązała ze mną listowny kontakt w latach 80-tych,  
gdzie prosiła o potwierdzenie jej aresztowania w PK.  
Pisała, że powracając z reumatyzmem  
i że z trudnością się porusza. Niestety, mi mogłam  
być u jej pogrzebu, gdyż w tym czasie byłam u syna  
w Kanadzie.

Spotykałam się z jej starszą siostrą, Stefanus-  
mą, ona usupadła informacje o Basi.

Podaje jej adres: Stefania Szymorska  
85-634 Bydgoszcz

Łączę wyrazy szacunku  
Jana Langowska - Dobrowolska



14  
Toruń, dnia 4.09.2003 r.

L. dz. 3799/Pan-410/03

Pani  
Irena Dąbrowska

85 - 435 Bydgoszcz

Szanowna Pani,

Bardzo dziękuję, że zechciała Pani odpowiedzieć na mój list. Dziękuję za informacje o Pani Barbarze Fiutowskiej. Poszukując informacji, które mogłabym wykorzystać opracowując biogram pani Barbary skontaktowałam się z Jej synem Aleksandrrem, który mieszka w Warszawie. Niestety, jak pewnie Pani wie, nie mógł mi udzielić żadnych informacji, gdyż jest bardzo ciężko chory i opiekuje się nim żona. Natomiast młodszy syn Andrzej już nie żyje. Nie ustawałam jednak w poszukiwaniach rodziny p. Barbary. Skontaktowałam się z synem, z drugiego małżeństwa, który przesłał mi zdjęcie swojej Matki.

Tak ciepło wspomina Pani p. Basię. Dziękuję za te piękne wspomnienia. Jestem wdzięczna za adres p. Stefani Szymczak, napiszę do Niej list. Jestem zobowiązana oddać biogram p. Fiutowskiej do 15 września, tak więc czasu nie pozostało wiele, a chciałabym zebrać jak najwięcej informacji.

Mam jeszcze jedną prośbę. W naszym archiwum jest Paniteczka o numerze inwentarzowym K-214. W 1979 r. przeszła Pani na emeryturę. Czym zajmowała się Pani od tego czasu? Czy włączyła się Pani w jakieś prace społeczne itp.? Czy ma Pani także zdjęcie z czasów wojny lub późniejsze, które mogłaby nam ofiarować?

Dziękuję za dotychczasową pomoc i życzę Pani zdrowia.

Z wyrazami szacunku

Anna Wankiewicz

*Anna Wankiewicz*

dokumentalistka działu: Archiwum WSK

FUNDACJA  
 "Archiwum i Muzeum Pomorskie  
 Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek  
 w Toruniu"

Wpłynęło dnia: 22.09.2003  
 L. dz. 3941/Pom-410/03

Załączniki: .....  
 Referent: .....

Bydgoszcz 17 września 1903<sup>15</sup>  
 2003  
 RP

Łauowus Pami. -

Dziękuję serdecznie za miły list.  
 Załączam do sera kilku zdjęć z okresu  
 Okupacji oraz późniejszych. Niestety, nie posiadam  
 negatywów, więc nie mogę przelać oryginałów,  
 które chęć zatrzymać dla siebie. O ile jednak  
 pamiętam, jedno z tych zdjęć znajduje się w Archiwum.  
 Załączam je do moich oświadczeń jurysdykcyjnych do A.K.  
 Żyjący sobie Pami były urodziła csem  
 zajmowała się po przejściu na emeryturę,  
 Skoncentrowała studia ogrodnicze, a później  
 zwróciła specjalizację z zakresu uprawy  
 grzybów (w szczególności pieczarek), Została  
 zaraz zaangażowana w prywatnym Zakładzie  
 Wytwórci Grzybi Pięczarek - jako specjalista  
 w tej dziedzinie. Pracowała tam 7 lat.  
 Przerwała pracę z powodu cięższej choroby  
 męża. Po śmierci męża wyjechała do  
 Kanady, gdzie od kilkunastu lat w Toronto mieszka  
 mój syn z rodziną. Wróciła w 89r., gdy  
 właśnie nastąpiła zmiana ustroju w kraju.

16

Zostałam zmuszona zejść się znowu bardzo  
trudną sprawą, a mianowicie „zdobyć” mieszkanie  
które miałam już prawie rezygnując, dotyczyło  
zajmowanego, około trzech dni zstąpiła już  
własne rodziny i wyprawa się. Po wielu bardzo  
ciężkich presjach i kłopotach udało mi się  
kupić mieszkanie na Osowej Górze, gdzie  
mieszkałam od r. 1996. Pora wtedy czas, po przejściu  
na emeryturę, pomagałam dzieciom, opiekowałam  
się ciężko chorującymi; których miałam 6-cioro,  
To wszystko razem było dla mnie wielkim  
wysiżkiem i zajmowało mi większość czasu,  
nie mogłam już pracować społecznie.

W r. 1990 zostałam do Świętego Ducha  
Złotymi HK; oficjalnie zostałam zatwierdzona  
w lipcu 1992 r.

Tyle o mnie - prosiłam - jeżeli sądziłam

Łzy wyrosły szacunku

Jenie Dębowska - Łągorowska

FUNDACJA  
Archiwum i Muzeum Pomorskie  
ul. Krajowej oraz Wojskowej Służby Pol.  
87-100 Toruń, ul. W. Garbary 2  
tel. 56-22-186, e-mail: archAK@um.torun.pl  
REGON 870507730

Toruń, 14. października 2003 r.

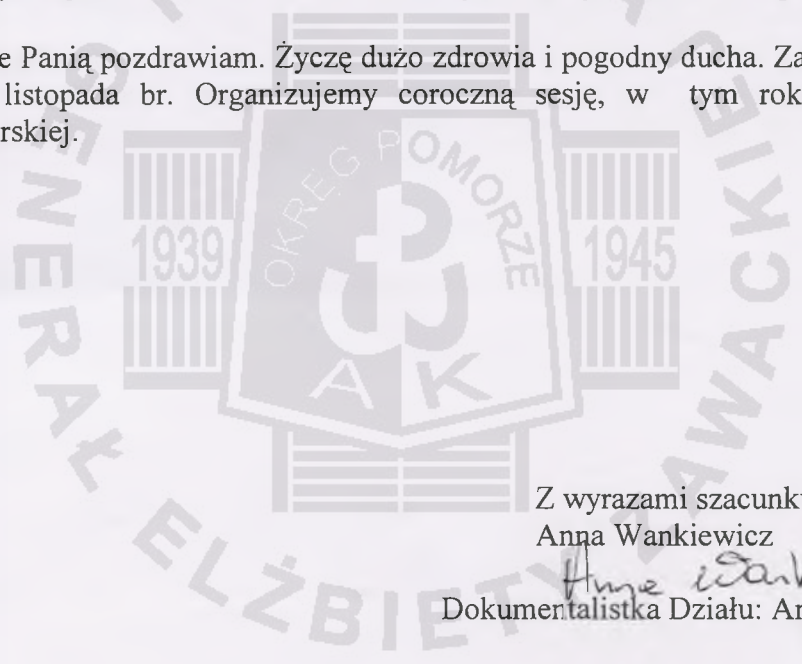
L. dz. 4560/Pom-410/03

Pani Irena Dąbrowska  
85 – 435 Bydgoszcz

Szanowna Pani Ireno,

Bardzo dziękuję za list i Pani zdjęcia, a także kserokopie. Przepraszam za zwłokę. Przebywałam na urlopie i nie mogłam odpowiedzieć wcześniej. Zdjęcia, które nam Pani przekazała zostały włączone do Pani teczki osobowej. Dziękuję także za uzupełnienie swojej relacji.

Serdecznie Panią pozdrawiam. Życzę dużo zdrowia i pogodny ducha. Zapraszam także do Torunia 15 listopada br. Organizujemy coroczną sesję, w tym roku poświęconą konspiracji pomorskiej.



Z wyrazami szacunku  
Anna Wankiewicz

Dokumentalistka Działu: Archiwum WSK

# FUNDACJA ARCHIWUM I MUZEUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ ORAZ WOJSKOWEJ SŁUŻBY POLEK



BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUN • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TEL./FAX (0-56) 65-22-186  
http://www.um.torun.pl/AK, e-mail: AK@um.torun.pl, fapak@wp.pl  
KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA W TORUNIU - NR RACHUNKU 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

Toruń 28 X 2003 r.

- prosba o inf. Helga Jakimow  
- prosba o uzupełn. dokument.  
L. dz. 4714/Pan-410/03

Pani  
Irena Dąbrowska

85-435 Bydgoszcz

Szanowna Pani !

Korzystając z wiedzy Pani na temat konspiracji pomorskiej, zwracam się z kolejną prośbą: Otóż opracowujemy biogram Pani Helgi Jakimow, z którą zupełnie urwał się kontakt. Z dokumentów Pani wynika, że utrzymywałyście Panie w konspiracji kontakt. Czy może wie Pani, w jaki sposób nawiązać z Nią lub Jej rodziną kontakt. Próbowałam przez panią Dziegielewską, ale niestety już nie żyje.

Bardzo proszę także o przesłanie do Fundacji informacji o posiadanych odznaczeniach i wyróżnieniach oraz nadanych stopniach wojskowych. Bardzo pomocne byłyby chociaż kserokopie legitymacji odznaczeń i innych dokumentów.

Łączę bardzo serdeczne pozdrowienia od Pani Profesor Elżbiety Zawackiej.

Z wyrazami szacunku i powazania

*Elżbieta Skerska*  
Elżbieta Skerska -dokumentalistka

odp. na list  
wysł. do „Białek” Bydgoszcz 9 XI 2003r. 19  
nr 2/2003r.

FUNDACJA	
"Archiwum i Muzeum Pomorskie	
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek	
w Toruniu	
Wpłynęło dnia:	13.11.2003
L. dz.	4808/Pom-410/03
Załączniki:	
Referent:	Saunowice Pani. —

Dziękuję serdecznie za list.

Niestety, nie mogę położyć świadomości dotyczących pani Helgi Jakimow. Po wojnie nie utrzymywałam z nią żadnych kontaktów. Raz tylko spotkałam ją przypadkowo w pociągu, jeżdżąca w towarzystwie swego męża, który wrócił z Oflagi. W czasie oburpacji byłam u niej dwukrotnie w Kowalewie; pamiętam, że mieszkała w modym pokoju, który znajdował się w kamienicy naprzeciw drugiego ogroduktwa. Pani Helga była też raz czy dwa razy u mnie w Brodnicy. Bardzo rzadkie były nasze kontakty, a po wojnie zupełnie urwały się i nie wiem gdzie zamieszkuje.

Na życzenie Pani załączam listę legitymacji:

- zob. 5.1/2
1. Kniżki Armii Krajowej.
  2. Odsułka Pamięci Thome Obryger Pomorskiego P.K.
  3. Odsułka Weterana Waltera o Niepodległość.
  4. Dokument ustalający stopień Podporucznika W.P.
  5. Dokument prawa do tytułu: Weteran Walter o Wolności i Niepodległość Ojczyzny.

Dziękuję również za zaproszenie na  
 XIII Sesję Popularnonaukową w dn. 15 listopada 2003  
 w Toruniu. Postaram się z niego skorzystać,  
 jeśli się będzie strajku Kolejowy,

Łyczcy wyrazy powierania

Jan Dobrowski



T: K: 214/214 Som.

Brodni ce

Langowska Irena

v. Karty informacyjne

lc. 12



1. WSK Egen Pom./214 3. AK. Por. Luiza  
nanopomoc, pomoc smert. 7

2d. Langowska  
H.M. Dabrowska Treca 5. 2d. Langowska

6. "Kito" 7. Langowska

8. Leon i Helena 9. 24.6. 1918v. Dabki  
zd. Neubauer n. Wynyska

10. PS-518 Bydgoszcz, ul. 11.

12. Katalija Wlasica

K/ -19772  
AK - 23187

OKRĘG POMORZE  
AK  
KŁĘBIETY ZAWASKIE

1

2

2 14

3

AK  
obsz. Pomorze 2

4 Langawskie Granie  
- Debrzowskie

5. Langawskie

6

7

8

9

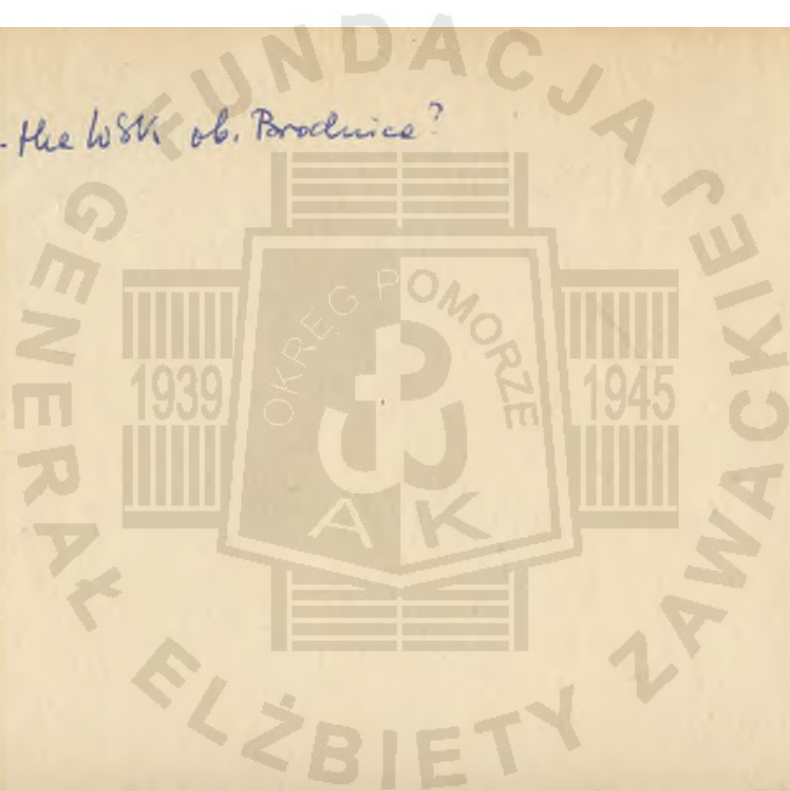
10 Bydgoszcz - Żackowice

11

12 Wzmianki w met. obs. Dzierżewickiego

K

K. Hie WSK ob. Parochnice?



214

AK 3  
Prowadzenie

Langonka Inna  
ul. Dąbrowska  
"Kite"

d/o

d/o

Leon i Helene  
zd. Membenex

24. VI  
1945

1918 Dąbki  
pow. Wągrowy SK

Bydgoszcz, 85-518,

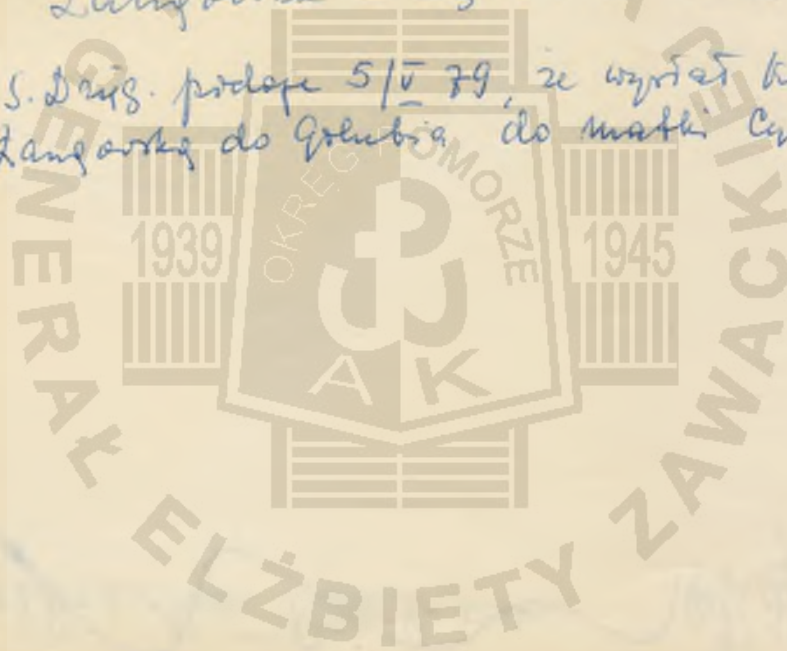
zrodła: mel. wiesnie i wzmianki

K 272

do relacji  
Langowska - Debrowska Irene

S. Dług. podaje 5/5 79, ze wyjazd kielcy.  
Langowską do Głubca, do matki Cyrylę

4



Brodnica  
Rk 5

Langworska Grupa  
zami Dębrzka  
286 teatru Prusy - Wroclaw  
Kampania świadomości Prus  
22 X 1977

57

Langowska 214/B Produkcja  
z domu Dobrowska Treść: 2 d. Langowska  
ps. "Kiska"  
Komisja - bez zmian

~~Brodnica~~

AK

**Dąbrowska - Langowska J. (i.ż.n.)**

- komendantka Wojskowej Służby Kobiet w inspektoracie Brodnica. Na stanowisko to wytypował ją Stanisław Dzięgielewski w 1942 lub 1943 r.

Zob. tom 23 - Stutthof, nr.174, St. Dzięgielewski K.Woj.





DĄBROWSKA JRKA [ŁĄNGOLIJSKA]

Brodnicach  
AK

Manda Cybulsta ps. "Aola" zaprzyścięła  
Dąbrowską do AK, a to z kolei Marię  
z d. Psuty.

Źr.: Rel. Jarminy Piaseckiej o Wandzie  
Cybulskiej, teczka Mandy Cybulskiej, I, k. 2.

MGr

Lanowski Grese  
Lam. Drobowski

Produkcja 10  
WSR AK

Zob. T. M. 748/1425 Pom. Lanowski  
Leon - Produkcja

Wł. III, '05

Do wyjaśnienia - Arte

- czy z Helga spotykała się często, czy raz.
- czy ~~Pandy zapomniała~~ Kto są Dar-  
sina
- jaki był kontakt Mirkow z Damiem
- Siniowska Aleksandra - jej adres obecny
- czy Zaleski mieszka w górze to Helga? Kto wykonał wykony?
- kiedy musiała odejść z pracy Kowal, komu przekazała kontakty (te kontakty, nie które powinny być w wykony)
- Klesinska Wanda - czy znała Jankowską
- czy znała Słonimską - Kowalską autorkę
- punkty w Golubim? Teresa? w Włoszynie? Tekla?

~~11~~ Langowska Irene Brodnica 12  
zami. Dąbrowska WSK

Pierwsza referentka WSK  
Obr. Brodnica

Zob: Słow. biograficzny korp.  
"pomorski" ) red. F. F. K.,  
t. 3, s. 229  
Wsk. 109

Lanngowska Irena

